

Sygn. akt II Ca 1177/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2014r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Wojciech Wójcik

Sędzia SO Dorota Stawicka-Moryc

Sędzia SR del. Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk (spr.)

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2014r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w L.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu

z dnia 30 maja 2014r.

sygn. akt VIII C 1421/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej 90 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

II Ca 1177/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 maja 2014r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu zasądził od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz strony powodowej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. kwotę 2816,03 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 listopada 2010 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił a dalej idące powództwo (pkt II); zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1.267 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt III); oraz nakazał stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia) kwotę 497,19 zł tytułem brakującej części kosztów sądowych (pkt IV).

Rozstrzygnięcie swoje Sąd I instancji wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 15 października 2010 r. około godziny 7.40 na skrzyżowaniu ulicy (...) we W. doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie ustąpił pierwszeństwa

przejazdu kierującemu samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), należącym do (...) S.A., w wyniku czego V. (...) uderzył przodem w bok pojazdu F. (...)

(...) S.A. zawiadomił stronę pozwaną o szkodzie. Pismem z dnia 23 października 2010 r. strona pozwana poinformowała (...) S.A., iż przyznane mu zostało odszkodowanie w kwocie 2.765,94.

Pismem z dnia 17 listopada 2010 r. strona pozwana poinformowała (...) S.A., iż zostało mu przyznane odszkodowanie w łącznej kwocie 3.477,33 zł

W dniu 25 marca 2013 r. strona powodowa zawarła z (...) S.A. z siedzibą we W. umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której nabyła od (...) S.A. wierzytelność w stosunku do strony pozwanej wynikającą z dochodzenia należności z tytułu szkody powstałej w pojeździe marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) powstałej na skutek zdarzenia z dnia 15.10.2010 r.

Pismem z dnia 8 kwietnia 2013 r. strona powodowa wezwała stronę pozwaną do wypłaty odszkodowania uzupełniającego w kwocie 2.985,33 zł.

Pismem z dnia 25 kwietnia 2013 r. strona pozwana poinformowała stronę powodową, iż podtrzymuje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Dla przeprowadzenia naprawy samochodu V. konieczne jest wykonanie prac polegających na wymontowaniu i zamontowaniu elementów oraz wykonanie lakierowania na elementach, które zakwalifikowano do wymiany lub naprawy lub do odtworzenia warstwy lakierowej.

Do wymiany zakwalifikowane zostały następujące elementy:

- Tablica rejestracyjna przednia,
- Wzmocnienie tablicy rejestracyjnej przedniej,
- Zderzak przedni,
- Wspornik zderzaka przedniego,
- V. znak przedni,
- Reflektor lewy komplet,
- Wspornik zamka,
- Kondensator,
- Przewód wlotu powietrza lewy,
- Chłodnica.

Naprawy wymagał przód oraz pokrywa komory silnika.

Do lakierowania zakwalifikowane została maska silnika.

Wymiana i naprawa elementów metalowych związana jest z koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjnych i zabezpieczających tych elementów.

Koszt naprawy pojazdu według stawek roboczogodzin dla prac mechanicznych, blacharskich i lakierniczych równych 100 zł netto i zastosowaniu oryginalnych części zamiennych wynosił 6.293,36 zł netto (7.677,90 zł brutto). Koszt naprawy pojazdu powinien obejmować ceny oryginalnych części zamiennych, bez ich obniżania. Jeżeli w okresie

powstania szkody były dostępne części o jakości (...), to ze względów technicznych zastosowanie części (...) umożliwiało skuteczne przeprowadzenie naprawy. Koszt naprawy pojazdu przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych (...) i (...) wyniósł 4.983,24 zł netto (6.079,55 zł brutto).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione w przeważającej części.

Sąd wskazał, iż fakt powstania szkody w pojeździe marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), jak również odpowiedzialność strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., co do zasady nie były w sprawie sporne. Również zakres prac koniecznych do przywrócenia pojazdu do daty sprzed kolizji drogowej nie był kwestionowany. Spór sprowadzał się do ustalenia wysokości powstałej w pojeździe szkody.

Mając na uwadze całokształt materiału dowodowego, w szczególności zaś treść opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych, wyceny wartości oraz kosztów napraw pojazdów samochodowych, której to treści strony nie zakwestionowały, Sąd doszedł do przekonania, iż strona powodowa zasadnie domagała się wypłaty odszkodowania uzupełniającego.

Zgodnie bowiem z brzmieniem przepisu art. 363 § 1 k. c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (§ 2). Z kolei z treści przepisu art. 9 w zw. z art. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wynika, iż umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiem z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje również szkody wyrządzone umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność.

Zastosowanie cytowanego wyżej przepisu art. 363 k.c. w sferze odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela prowadzi do wniosku, że treścią świadczenia ubezpieczyciela wynikającą z umowy ubezpieczenia OC nie jest jednak przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku (restytucja techniczna samochodu), ale naprawienie szkody powstałej w ogóle w majątku poszkodowanego wywołanej uszkodzeniem pojazdu. Odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia OC wypłaca się zawsze w pieniądzu. Jak przy tym zgodnie podkreśla się w judykaturze, obowiązek naprawienia szkody przez ubezpieczyciela nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzał ją naprawić. Odszkodowanie ma bowiem wyrównać mu uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę. Dla powstania odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela istotne znaczenie ma jedynie fakt powstania szkody, a nie fakt jej naprawienia. Poszkodowanemu w związku z ruchem pojazdu mechanicznego przysługuje w ramach ubezpieczenia OC roszczenie odszkodowawcze z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie dopiero po powstaniu kosztów naprawy samochodu. Okoliczność naprawienia szkody nie ma też znaczenia dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania ubezpieczeniowego, ponieważ wysokość ta powinna ściśle odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego po powstaniu wypadku komunikacyjnego, a więc kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 22.02.2007 r., I ACa 1179/06, wyrok SN z dnia 16.05.2002 r., V CKN 1273/00, wyrok SN z dnia 16.01.2002 r., VI CKN 635/00 i orzecznictwo tam przywołane). O przywróceniu zaś pojazdu do stanu sprzed zdarzenia można zaś mówić jedynie wtedy, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym względem: technicznym, zdolności użytkowej, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku. Rzecz bowiem uznaje się za naprawioną, gdy jej stan nie odbiega od stanu sprzed wyrządzenia szkody (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 10.11.1992 r., I ACr 410/92). Sąd zatem

wskazał, iż poszkodowanemu przysługiwało odszkodowanie w pełnej wysokości równej rzeczywiście poniesionej szkodzie. Brak było zatem podstaw do zastosowania współczynnika amortyzacji przy cenach części zamiennych, czy też współczynnika odchylenia przy pracach lakierniczych, jak to uczyniła w swojej kalkulacji strona pozwana. Poszkodowany nie jest bowiem zobowiązany do poszukiwania części najtańszych, lecz części, dzięki którym możliwe jest przywrócenie samochodu do stanu sprzed wypadku z zachowaniem wszystkich jego parametrów i funkcji (por. także wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 r., I CKN 1466/99). Jak to również zauważył biegły sądowy, brak było w aktach szkody jakiegokolwiek informacji na temat stopnia zużycia zamontowanych w samochodzie części, oraz zastosowania przy naprawach części nieoryginalnych, co mogłoby ewentualnie uzasadniać obniżenie ich ceny.

W świetle powyższego Sąd doszedł do przekonania, iż strona powodowa uprawniona była do domagania się zwrotu wyliczonych kosztów naprawy pomniejszych o już wypłacone odszkodowanie. Skoro zaś szkoda w pojeździe wyniosła 6.293,36 zł netto zł, strona powodowa uprawniona była do domagania się wyrównania jej w całości. Wysokość powstałej szkody Sąd przyjął za biegłym sądowym z zakresu techniki samochodowej, rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych, wyceny wartości oraz kosztów napraw pojazdów samochodowych W. A.. Strony jej wysokości oraz sposobu wyliczenia, tj. zastosowanych cen części samochodowych koniecznych do naprawy oraz stawek za roboczogodzinę, nie kwestionowały. Nadto, w ocenie Sądu, biegły sądowy w sposób wyczerpujący i szczegółowy wyjaśnił sporne w sprawie kwestie. Jednocześnie Sąd za biegłym sądowym przyjął, iż brak było podstaw do oszacowania kosztów naprawy pojazdu inaczej niż przy zastosowaniu części oryginalnych bez obniżenia ich cen, w sytuacji, gdy z akt szkody nie wynikało, ażeby części te były uszkodzone, naprawiane, bądź zużyte. Co prawda biegły sądowy podał, iż możliwe było skuteczne przeprowadzenie naprawy przy zastosowaniu części (...), jednakże tylko w przypadku gdy części te były dostępne w momencie powstania szkody. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, iż części takie były dostępne w tym okresie, przyjmując należało, iż w celu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku użyć należało części zamiennych o oznaczeniu (...). Sąd przychylił się również do argumentacji biegłego, iż w dacie powstania szkody średnie stawki za roboczogodzinę prac mechanicznych i blacharskich i lakierniczych na terenie zamieszkania poszkodowanego kształtowały się na poziomie 100 zł netto. Strony wyliczeń biegłego nie kwestionowały. Tym samym również Sąd nie znalazł podstaw do odmowy uznania wiarygodności oraz mocy dowodowej sporządzonej przez biegłego opinii uznając ją za spójną, logiczną i wyczerpującą.

Skoro zatem wysokość szkody wyliczona została na kwotę 6.293,36 zł netto zł, zaś strona pozwana wypłaciła już kwotę 3.477,33 zł, Sąd zasądził na rzecz strony powodowej kwotę 2.816,03 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, tj. w zakresie kwoty 169,30 zł. Orzeczenie w kwestii odsetek od zasądzonej kwoty Sąd oparł o treść przepisu art. 481 k.c.. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Mając na uwadze, iż strona powodowa wygrała sprawę niemalże w całości Sąd uznał, iż należy jej się zwrot wszystkich poniesionych przez nią kosztów postępowania.

Orzeczenie zawarte w punkcie III sentencji wyroku znajduje podstawę w art. 100 zd. 2 k.p.c w związku z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Brakujące koszty w sprawie, w postaci wydatków na wynagrodzenie biegłego wyniosły 497,19 zł. Strona powodowa uiściła bowiem zaliczkę na wynagrodzenie biegłego w kwocie 500 zł, zaś ostatecznie wynagrodzenie biegłego wyniosło 997,19 zł. Sąd mając zatem na uwadze wynik postępowania nakazał stronie pozwanej, aby uiściła brakującą część kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła strona pozwana zaskarżając wyrok w punkcie I w części zasądzającej na rzecz strony powodowej kwotę ponad 1.505,91 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 listopada 2010r. do dnia zapłaty oraz w pkt III i IV, wnosząc o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, stosunkowe rozdzielenie kosztów postępowania w I instancji oraz zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego postępowaniu apelacyjnym.

W apelacji strona pozwana zarzuciła:

- istotne naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233§1 kpc poprzez niedostatecznie wszechstronne rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego wyrażające się w ustaleniu, że zgromadzony materiał dowodowy nie

dawał podstaw do przyjęcia, iż wskazane przez biegłego oryginalne części zamienne o oznaczeniu (...) były dostępne w dacie powstania szkody;

- naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię tj. art. 363§1 kc poprzez zasądzenie na rzecz powoda dodatkowego odszkodowania, które łącznie z kwotą wypłaconą mu w toku likwidacji szkody przekroczy wysokość odszkodowania stanowiącego „odpowiednią sumę pieniędzy”.

W uzasadnieniu apelacji strona pozwana wskazała, że wg biegłego w pojeździe poszkodowanego bez uszczerbku dla jakości naprawy mogą zostać zastosowane oryginalne części zamienne oznaczone logo producenta części tj. tzw. części o jakości (...). Biegły także wyraźnie wskazał, że w okresie powstania szkody, spośród części zakwalifikowanych do wymiany oferowane były oryginalne części zamienne z logo producenta pojazdu O, oryginalne części zamienne z logo producenta części (...), oraz części porównywalnej jakości. Zdaniem strony pozwanej, to, że części ujęte w systemie A. na dzień sporządzania opinii są dostępne, potwierdza pośrednio, iż gdy części takie min o jakości (...) są ujęte w systemie A. w danym momencie, to są one oferowane przez ich dostawców.

Zdaniem strony apelującej wyliczenie odszkodowania zgodnie z opinią biegłego winno wyglądać następująco: od kosztu naprawy pojazdu w wysokości 4.983,24 zł netto, należy odjąć odszkodowanie wypłacone przez stronę pozwaną w kwocie 3.477,33 zł co daje kwotę pozostałego odszkodowania w wysokości 1.505,91 zł. Przetawione wyżej zarzuty dają podstawy do zmiany zasądzonych na rzecz powoda odszkodowania, a także zmianę zasądzonych kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem I instancji, poprzez ponowne stosunkowe ich rozdzielenie.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy mając nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału, dokonał jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów w następstwie, czego uznał, iż zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest trafne i odpowiada prawu. Sąd Odwoławczy akceptuje w całości stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji i przyjmuje za własny. Podziela także wyprowadzone przez ten Sąd wnioski oraz ocenę prawną żądania zgłoszonego przez stronę powodową.

Strona powodowa dochodziła w niniejszym postępowaniu odszkodowania za skutki kolizji z dnia z dnia 15 października 2010 r., w wyniku której doszło do uszkodzenia samochodu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiącego własność (...) S.A. we W..

Fakt powstania szkody, jak również odpowiedzialność (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., co do zasady nie były w sprawie sporne. Również zakres prac koniecznych do przywrócenia pojazdu do daty przed kolizji drogowej nie był kwestionowany. Spór między stronami sprowadzał się wyłącznie do ustalenia wysokości powstałej szkody a tym samym należnego stronie powodowej odszkodowania. Również ta kwestia objęta została apelacją. Strona pozwana kwestionując wyłącznie zasadność przyjęcia dla ustalania odszkodowania cen części oryginalnych w odniesieniu do czterech z nich, podniosła w tym zakresie zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 kpc oraz art. 363 §1 kpc.

W pierwszej kolejności wskazać należało, iż wbrew stronie apelującej, Sąd Rejonowy przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe i w sposób zgodny z zasadą wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c., ocenił je według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zarzut naruszenia powyższego przepisu wymaga wskazania, które zasady oceny dowodów zostały naruszone i w jaki sposób oraz jaki miało to wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Jedynie wykazanie istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności z doświadczeniem życiowym lub pominięcia dowodów prowadzących do odmiennych wniosków może doprowadzić do oceny naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. (por. wyrok SN z 22 września 2005 r., sygn. akt IV CK 86/05, Lex

nr 187100). Za niewystarczające dla odniesienia oczekiwanego skutku, uznać należy oparcie zarzutów apelacji na własnym przekonaniu strony o innej, niż przyjął sąd wadze, doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. wyrok SN z 6 listopada 1998r., II CKN 4/98, niepubl.). Ocena mocy i wiarygodności dowodów mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności. Uchybień takich w dokonanej przez Sąd Rejonowy ocenie dowodów nie sposób się dopatrzeć.

W związku z powyższym wskazać należy, iż nie był trafny zarzut strony apelującej, iż Sąd Rejonowy niedostatecznie wszechstronnie rozważając zebrany w sprawie materiał dowodowy uznał niezasadnie, iż należne stronie powodowej odszkodowanie, to odszkodowanie wyliczone przy uwzględnieniu części zamiennych oryginalnych. Sąd Okręgowy podzielając stanowisko Sądu I instancji, nie znalazł podstaw do przyjęcia za stroną pozwaną, iż odszkodowanie należne stronie powodowej winno być ustalone w oparciu o ceny części zamiennych z logo producenta (...) w odniesieniu do czterech z nich. Ustalona przez Sąd Rejonowy kwota odszkodowania w oparciu o ceny wszystkich części oryginalnych jest odpowiednią w rozumieniu art. 363§1 kc, której to normy wbrew zarzutom strony pozwanej Sąd Rejonowy również nie naruszył.

Wskazać tu trzeba, iż zgodnie z art. 822 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz, której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.). Wysokość zaś odszkodowania należy ustalać według zasad określonych w art. 361 kc i art. 363 k.c. Przepis art. 361 § 1 kc stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wedle zaś § 2 w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono. Zgodnie zaś z art. 363§1 kc naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Nie budzi wątpliwości, że skoro odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to jego wysokość powinna pokryć **wszystkie** celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Zgodnie przyjmuje się również, że przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stanu technicznego, zdolności użytkowania, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem. Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany elementów, które uległy zniszczeniu. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu (uchwała SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 112). Sąd Najwyższy uznał w wyniku wykładni art. 361 § 2 i art. 363 § 2 k.c., że ubezpieczyciel, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Przywrócenie do takiego stanu oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy, w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część, to niewątpliwie jest to normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Przy założeniu, że nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią.

Konieczność zastosowania części nowych nie budziła więc wątpliwości, zasadnym zatem pozostawało ustalenie rodzaju części zamiennych, których ceny winny być brane pod uwagę przy ustalaniu należnego stronie powodowej odszkodowania.

Jak już wyżej wskazano, poszkodowany może żądać od ubezpieczyciela kwoty odpowiadającej wszelkim celowym i ekonomicznie uzasadnionym wydatkom służącym do przywrócenia stanu poprzedniego, przy czym koszty te muszą być jednak odnoszone do każdego indywidualnego przypadku.

Zgodnie z opinią biegłego sądowego W. A. dla przeprowadzenia naprawy samochodu V. do wymiany zakwalifikowane zostały następujące elementy: tablica rejestracyjna przednia, wzmocnienie tablicy rejestracyjnej przedniej, zderzak przedni, wspornik zderzaka przedniego, V. znak przedni, reflektor lewy komplet, wspornik zamka, kondensator, przewód wlotu powietrza lewy, chłodnica. Naprawy wymagał przód oraz pokrywa komory silnika.

W świetle opinii biegłego w okresie powstania szkody, spośród części zakwalifikowanych do wymiany poza częściami oryginalnymi, oferowane były cztery części zamiennie z logo producenta (...) (reflektor, wspornik zamka, kondensator, chłodnica), przy czym biegły wyraźnie podkreślił, iż nie miał możliwości zweryfikowania dostępności tych części w okresie powstania szkody, bowiem katalogi dostawców tych części umożliwiają jedynie weryfikację ich dostępności w okresie bieżącym (pkt 9.1 opinii biegłego). Za nieuzasadnione Sąd Okręgowy uznał tu zatem wywody strony apelującej podnoszącej, iż opinia biegłego pośrednio potwierdza dostępność części (...) w świetle wyraźnego, a odmiennego wskazania biegłego. Fakt, iż w okresie powstania szkody zgodnie z systemem A. określone części były oferowane nie oznacza samo przez się ich dostępności. Strona apelująca wywodząc zarzut w tym zakresie i podnosząc dostępność owych części – wbrew normie art. 6 kc nie przedstawiła żadnego dowodu mogącego potwierdzać jej wywody w tym przedmiocie ograniczając się jedynie do subiektywnej interpretacji opinii biegłego sądowego, opinii jasnej w swej treści, notabene do której zarzutów nie zgłaszała (k. 93 akt).

Sąd Rejonowy zasadnie zatem posiłkując się opinią biegłego sądowego dokonał kalkulacji odszkodowania przy zastosowaniu cen części oryginalnych w odniesieniu do wszystkich części. Czyniąc rozważania w zakresie rodzaju części zamiennych mających stanowić podstawę ustalenia odszkodowania, wskazuje Sąd Okręgowy, iż pod uwagę brane tu być winny różne okoliczności, a nie tylko fakt ewentualnej dostępności zamienników logo producenta (...). Inna bowiem jest sytuacja, gdy w pojeździe uległy uszkodzeniu lub zniszczeniu części oryginalne, które także w braku uszkodzenia wcześniej czy później i tak musiałyby zostać wymienione ze względu na naturalny proces zużywania, a inna, gdy uszkodzeniu lub zniszczeniu uległy części oryginalne, których okres trwałości odpowiada żywotności samego pojazdu. Istotnym jest tu również wiek uszkodzonego pojazdu. W ocenie Sądu Okręgowego, gdy uszkodzeniu uległ pojazd stosunkowo nowy (do 3 lat), jak to miało miejsce w rozpatrywanej sprawie zasadą winno być ustalenie wysokości szkody według cen części oryginalnych. Tym bardziej, iż cztery części podlegające wymianie, w odniesieniu do których, oferowane były w dacie szkody części z logo producenta (...) (reflektor, wspornik zamka, kondensator, chłodnica) nie należą do części podlegających okresowej wymianie wskutek zwykłego zużycia, mimo braku uszkodzenia. Nie budzi wątpliwości, że oryginalność części wykorzystywanych do naprawy pojazdu stanowi istotny czynnik decydujący o tym, czy naprawa jest wystarczająca do przywrócenia go do stanu poprzedniego. Jest oczywiste, że ich dobór nie może prowadzić do pogorszenia położenia poszkodowanego.

W świetle powyższego zdaniem Sądu II instancji, zasadnym pozostawało dokonanie przez Sąd Rejonowy kalkulacji szkody w oparciu o ceny części oryginalnych w odniesieniu do każdej z nich, ich bowiem zastosowanie było celowe i ekonomicznie uzasadnione w niniejszej sprawie. Tym samym tak ustalona kwota odszkodowania jest odpowiednią w świetle art. 363§1 kc, odpowiadając kosztom naprawy samochodu.

Jednocześnie zauważa Sąd Okręgowy, iż nie można było przyjąć, iż zamontowanie wszystkich części oryginalnych spowoduje wzrost wartości pojazdu jako całości. Ciężar dowodu w tym zakresie obciążał stronę pozwaną, a nie poszkodowanego, poszkodowany bowiem ma prawo oczekiwać, że kwota ubezpieczenia pokryje wszystkie koszty przywrócenia jego pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę. To zakład ubezpieczeń, przedstawiając dowód, że w konkretnym wypadku wartość pojazdu jako całości wzrosła po naprawie, osiąga z tego skutki prawne, gdyż może zmniejszyć sumę ubezpieczeniową, którą zobowiązany jest wypłacić. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyrokach z dnia 13 grudnia 1988 r., I CR 280/88 ("Wiadomości Ubezpieczeniowe" 1989, nr 7-8, s. 32) oraz z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 380/01 (nie publ.), podkreślając, że ze względu na kompensacyjny charakter odszkodowania naprawa samochodu przez poszkodowanego nie może być źródłem jego wzbogacenia. Jeżeli więc poszkodowany

wybrał restytucję, a skutkiem naprawy nastąpił wzrost wartości samochodu, to świadczenie ubezpieczyciela obejmuje pełny koszt naprawy pomniejszony o wzrost wartości samochodu. Strona pozwana nie tylko nie dowiodła, ale nawet nie starała się dowieść i nie podnosiła, iż zastosowanie wszystkich części oryginalnych prowadziło do wzrostu wartości samochodu.

W ocenie Sądu Okręgowego uwzględniając jednak tak wiek pojazdu, jego wartość, jak i rodzaj i wartość czterech części podlegających wymianie, w odniesieniu do których możliwe byłoby ewentualne zastosowanie części zamiennych z logo producenta (...), tańszych łącznie o 1.284,44 zł, trudno było uznać, iż zastosowanie wszystkich części oryginalnych, skutkowało wzrostem wartości pojazdu.

W tym stanie rzeczy zdaniem Sądu II instancji za punkt wyjścia do ustalenia odszkodowania należało przyjąć pełny koszt naprawy pojazdu przy zastosowaniu cen wszystkich części oryginalnych (6.293,36 zł netto), jak zasadnie uznał Sąd I instancji, wskazanym w apelacji przepisom nie uchybiając.

Zupełnie chybiona polemika strony pozwanej z wyrażonym w uzasadnieniu stanowiskiem Sądu Rejonowego, nie poparta przytoczeniem argumentacji uzasadniającej zmianę zaskarżonego wyroku, w ocenie Sądu II instancji nie mogła odnieść oczekiwanego przez stronę skarżącą skutku.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznając apelację za nieuzasadnioną, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w punkcie I sentencji.

O kosztach w postępowaniu apelacyjnym, jak w punkcie II sentencji wyroku, rozstrzygnięto na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz §12 w zw. z § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.